

Konserwacja i częściowe lub całkowite odstawienie kotła grzewczego

Gotuj się do sezonu!



Nadejście wiosny, szczególnie tegorocznej, wyjątkowo ciepłej, w wielu przypadkach wiąże się z wyłączeniem kotła z eksploatacji. Aby jednak nie być zaskoczonym niemiłymi niespodziankami podczas rozruchu kotła w kolejnym okresie grzewczym, należy zwrócić uwagę na kilka elementów związanych z jego prawidłowym działaniem.

Nie tylko ze względu na stare porzekadło „co masz zrobić jutro, zrób dziś” zalecane jest przygotowanie systemu grzewczego do stanu w pełni sprawnego. Okres wiosenno-letni jest to najlepszy czas na kontrolę osprzętu grzewczego, również dla serwisantów kotłów, jeśli nie zamierzamy wykonać jej w własnym zakresie. Jak to jest w sezonie grzewczym, każdy powinien wiedzieć. Niespodziewana, nieokreślona również czasowo, zmiana temperatury zewnętrznej, rozpoczynająca sezon grzewczy, powoduje chwilowy natłok dla serwisantów właśnie z powodu nieprzewidzianych awarii lub nie w pełni sprawnego kotła. Wtedy czas na przyjazd serwisanta znacznie się wydłuża, a przecież musimy ogrzewać dom i zagwarantować ciepło współlokatorom lub dogrzzać halę produkcyjną, by zapewnić komfort przebywającym wewnątrz pracownikom. Również i koszt przyjazdu serwisanta może wtedy znacząco się różnić, porównując okres tuż po sezonie grzewczym i ten przed kolejnym nadchodzącym lub nawet w jego trakcie. Powinien to być dobry argument, by pożegnać mijający sezon grzewczy kontrolą stanu technicznego i niezawodności poszczególnych elementów kotła oraz dokonania potrzebnych operacji gwarantujących pewne działanie instalacji grzewczej.

Ciepła woda w lecie

W nielicznych przypadkach praca kotła zostaje wyłączona tylko częściowo, pozostawiając funkcję podgrzewu

cieplej wody użytkowej. Należy się jednak zastanowić, kiedy tak naprawdę jest to korzystne pod względem ekonomicznym. Mając na myśli kocioł retortowy, należy pamiętać, że praca takiego kotła, głównie palnika, częściowo opiera się na eksploatacji w trybie podtrzymania, czyli pracy na mocy szczątkowej, która okresowo uzupełnia palnik w paliwo. Ma to na celu utrzymanie płomienia (żaru) na palenisku oraz uniknięcie cofania się żaru w stronę zasobnika paliwa, co wynika przede wszystkim z konstrukcji i budowy przeciętnego palnika retortowego. Palnik retortowy nie jest przeważnie wyposażony w zapalarkę, więc pozbawiony możliwości samozapłonu musi w jakiś sposób stale utrzymać żar. Zastosowanie zapalarki w tego typu palnikach nie wyklucza całkowicie problemu, gdyż żar z czasem również może obniżyć poziom usytuowania go względem rusztu paleniska, kierując się w stronę zasobnika, co jest oczywiście niepożądane. Tym właśnie sposobem pośrednio wyjaśniony został temat zasadności ogrzewania samego podgrzewacza wody użytkowej przy pomocy kotła retortowego. Jeśli wiemy, że nasz podgrzewacz ciepłej wody użytkowej będzie opróżniany tylko raz dziennie, ponieważ od rana nie ma nas w domu, a dopiero po powrocie z pracy w godzinach wieczornych pobierzemy z niego wodę, np. do kąpieli, to kocioł cyklicznie podający paliwo w trybie podtrzymania w ciągu całego dnia może podnieść temperaturę kotła nawet do wartości alarmowej. Alarmowa

temperatura, ustawiana przez użytkownika lub serwisanta, spowoduje wyrzut nadmiaru ciepła z wymiennika kotła do instalacji grzewczej, co w tym momencie traci sens podgrzewania samej wody użytkowej w trybie zwanym „Lato”. Oczywiście można, za pomocą nastaw regulatora kotła, próbować dążyć do jak najradszego podnoszenia się temperatury pracy kotła w podtrzymaniu, lecz całkowite usunięcie w ten sposób problemu jest niemożliwe. Błędne jest również myślenie, żeby w okresie używania funkcji trybu „Lato”, czyli ogrzewania tylko c.w.u., zmienić paliwo z eko-groszku na biomasę, np. pelety. Opalenie peletami skraca czas utrzymywania żaru na palenisku retortowym, a więc cykliczne podawanie w podtrzymaniu, czyli podawanie i wyrównywanie poziomu paliwa na palniku, musi być intensywniejsze. Krótko mówiąc, podgrzew wody kotłem z automatycznym podawaniem paliwa jest opłacalny wtedy, gdy woda z podgrzewacza c.w.u. jest okresowo pobierana, co umożliwia jego podgrzew bez niepożądanego wzrostu temperatury kotła lub gdy kocioł jest urządzeniem z możliwością samozapłonu oraz samozagazania paleniska.

Uważny przegląd

Decydując się jednak na całkowite odstawienie kotła z pracy, należy wykonać szereg czynności mających na celu długotrwałą oraz bezproblemową eksploatację w kolejnych sezonach grzewczych. Często w okresie przed drugim rokiem użytkowania kotła producent gwarancyjnie wymaga przeglądu, na którym uprawniony do tego serwisant wymienić powinien zużyte elementy oraz wskazać, co należy kontrolować w przyszłości, by dokonywać owego przeglądu już we własnym zakresie. Fundamentalną sprawą jest opróżnienie i dokład-